

„Europa pozostaje liderem” – Wywiad z Wojciechem Ponikiewskim, dyrektorem Departamentu Zagranicznej Polityki Ekonomicznej, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 26 stycznia 2009 r.

Roderick Kefferpütz

W grudniu 2008 r. w Poznaniu odbyła się Konferencja COP 14 (XIV Konferencja Stron Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu - UNFCCC). Konferencja miała kluczowe znaczenie w kwestii pójścia o krok naprzód w kierunku efektywnego porozumienia w sprawie ochrony klimatu na okres po roku 2012, które ma być sfinalizowane pod koniec tego roku (grudzień 2009) podczas Konferencji COP 15 w Danii, w Kopenhadze. Również w grudniu 2008 r. Unia Europejska przyjęła tak zwany „pakiet w sprawie energii i zmian klimatycznych”. Zawarte są w nim konieczne środki, które mają pomóc UE osiągnąć zamierzone redukcje emisji gazów cieplarnianych o 20% (o 30%, jeśli sfinalizowane zostanie nowe porozumienie międzynarodowe w sprawie zmian klimatycznych) oraz zamierzone podniesienie do 20% udziału energii ze źródeł odnawialnych w całkowitym zużyciu energii.

W kontekście powyższej konferencji w Poznaniu przeprowadziłem krótki, lecz wyczerpujący wywiad z Wojciechem Ponikiewskim, dyrektorem Departamentu Zagranicznej Polityki Ekonomicznej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych RP. Rozmowa dotyczy rezultatów konferencji oraz pakietu Unii Europejskiej w sprawie energii i zmian klimatycznych.

*Dziękuję panu za czas, który poświęcił pan, by omówić ze mną te ważne sprawy. Konferencja w Poznaniu wreszcie dobiegła końca, a Pan odegrał tam bezpośrednią rolę jako członek polskiej delegacji. Co zostało osiągnięte podczas tej tak szeroko nagłaśnianej XIV Konferencji Stron i czy uznaje pan ją za sukces, czy za porażkę?*

Zdecydowanie możemy powiedzieć, że konferencja zakończyła się sukcesem. Jednakże jest to sukces, który trudno sprzedać mediom, jako że nie zanotowano żadnych spektakularnych rezultatów. Trzeba jednak podkreślić, że konferencja w Poznaniu nie miała na celu osiągnięcia spektakularnych wyników, więc nikt ich nie oczekiwał. Osiągnęliśmy natomiast istotny postęp w kwestiach technicznych,

rozpoczęliśmy dyskusję polityczną, która ma być kontynuowana w Kopenhadze, oraz stworzyliśmy atmosferę sprzyjającą rozwojowi. Jest to duże osiągnięcie, lecz nie przekłada się bezpośrednio na konkretne rezultaty, które moglibyśmy zaprezentować.

Wyjątkiem jest jednak operacjonalizacja Funduszu Adaptacyjnego, która została przyjęta pomimo dużej liczby sporów prawnych. I tu właśnie, moim zdaniem, przeważała wola polityczna.

Innym osiągnięciem jest przyjęcie klarownego programu prac. Może się to wydać groteskowe, lecz w rzeczywistości był to kluczowy problem, który trzeba było rozwiązać, jako że różni gracze mieli różne opinie na ten temat. Tak więc sam fakt ustalenia takiego programu, który

pozwala również na pewną elastyczność w przypadku braku woli politycznej w Kopenhadze, jest już ogromnym krokiem naprzód.

*Jakie spory zaistniały podczas konferencji COP 14, które wymagają dalszej dyskusji, oraz które kraje nie były jeszcze gotowe, aby zrobić krok naprzód?*

Przede wszystkim w Poznaniu nie była jeszcze gotowa administracja Stanów Zjednoczonych. Ogromne nadzieje pokładano w delegacji amerykańskiej, lecz trzeba pamiętać, że owa delegacja składała się z urzędników odchodzącej administracji. W związku z tym starali się oni nie zwracać na siebie zbyt dużej uwagi. A stanowisko amerykańskie jest niezmiernie istotne, gdyż żaden postęp nie może mieć miejsca bez Stanów Zjednoczonych. Z drugiej strony, trzeba wziąć pod uwagę bardzo złożone okoliczności negocjacji, gdzie nikt nie chce odkryć swoich finalnych kart, czekając na ostatnią chwilę w Kopenhadze. Wyjątkiem była tu Unia Europejska, która przyjęła postawę lidera, prezentując swoje cele 20%, a możliwe, że nawet 30% redukcji. Wiele krajów wciąż się waha, choć widać było pozytywne oznaki ze strony krajów takich jak Australia, Japonia oraz Kanada. Być może nie prezentowano tego oficjalnie, lecz zdecydowanie odczuwalne były pozytywne oznaki na poziomie nieoficjalnym.

*Jak ocenia pan szanse na sfinalizowanie porozumienia "post-2012" w Kopenhadze w grudniu tego roku?*

Uważam, że szanse są duże. Musimy wykonać dużo pracy, aby osiągnąć kompromis, lecz myślę, że możemy dobić targu. Czas pokaże jednak, czy

będzie to porozumienie bardzo ambitne, czy tylko częściowo ambitne.

*Przejdźmy do pakietu UE w kwestii energii oraz zmian klimatycznych, przyjętego w grudniu 2008. Jak pan ocenia obecny pakiet?*

Uważam, że jest to bardzo ambitny pakiet, który pozwala na osiągnięcie naszych zobowiązań redukcyjnych. Jest to bardzo ważny krok w dobrym kierunku. Co ważniejsze, obecny pakiet jest o wiele bardziej realistyczny niż pierwotna propozycja Komisji. Naniesiono znaczące poprawki i udało nam się uzyskać równowagę. Istotne było, by zwrócić większą uwagę na odmienne okoliczności, w jakich znajdują się poszczególne kraje członkowskie.

*Czy powiedziałby pan więc, że UE zachowała pozycję lidera przy tworzeniu tego pakietu?*

Jestem o tym absolutnie przekonany. Cel pakietu nigdy nie uległ zmianie – jest nim osiągnięcie naszych celów redukcyjnych. Są one bardzo klarowne i pozostajemy zobowiązani do wywiązania się z nich.

*Czy uważa pan, że ten pakiet będzie w stanie doprowadzić do 30% redukcji gazów cieplarnianych, jeśli zostanie zawarte porozumienie globalne?*

Osiągnięcie takiego celu będzie wymagało kolejnych kalkulacji i analizy w ramach pakietu. W mojej ocenie, obecny pakiet może nie być wystarczający, i trzeba będzie przedsięwziąć nowe środki. Nie mam jednak wystarczających danych na ten temat, aby móc przedstawić kategorię osąd.

*Dziękuję za rozmowę.*

Dziękuję.

© Fundacja im. Heinricha Bölla, 2009

Niniejszy materiał jest materiałem bezpłatnym na potrzeby osobiste i niekomercyjne, pod warunkiem zacytowania źródła. W przypadkach wykorzystania na potrzeby komercyjne i wszelkie inne należy uzyskać uprzednią pisemną zgodę Fundacji Heinricha Bölla. Materiał nie może być modyfikowany, sprzedawany lub wypożyczany. Dodatkowe informacje można uzyskać od Rodericka Kefferpütza: [kefferpuetz@boell.pl](mailto:kefferpuetz@boell.pl).